

Brytyjska policja winna tragedii na Hillsborough

27 kwietnia 2016

Sąd w Warrington uznał brytyjską policję oraz służby ratunkowe winnymi nieumyślnego zabójstwa kibiców Liverpoolu FC. W 1989 roku na stadionie Hillsborough w Sheffield doszło do tragedii, w której zginęło 96 fanów „The Reds”, a sprawa była następnie tuszowana za wiedzą ówczesnej premier Margaret Thatcher.

15 kwietnia 1989 r. podczas meczu półfinałowego Pucharu Anglii pomiędzy Liverpoolem FC a Nottingham Forest na stadionie Hillsborough w Sheffield doszło do tragedii, kiedy w wyniku skierowania kibiców „The Reds” na zbyt mały sektor doszło do paniki. W jej wyniku zdeptano oraz zaduszono 96 kibiców, ponieważ służby porządkowe nie pozwoliły fanom Liverpoolu na przeskoczenie przez ogrodzenie ogradzające trybuny.

Po trwającym dwa lata dochodzeniu i kilkunastu dniach obrad ławy przysięgłych, brytyjski wymiar sprawiedliwości uznał, że za tragedię sprzed 27 lat odpowiadają policjanci, służby ratunkowe oraz organizatorzy, ponieważ stadion był przestarzały. Sąd stwierdził, że na Hillsborough doszło do nieumyślnego zabójstwa, a dowódca policji dopuścił się rażących zaniedbań. Jednocześnie z zarzutów zostali oczyszczeni kibice uczestniczący w tamtym meczu.

Wyrok jest tym samym zwycięstwem kampanii „Sprawiedliwość dla 96”, która rozpoczęła się po pierwszym wyroku sądu z 1991 r., kiedy uznał on katastrofę za przypadkową śmierć spowodowaną przez nieodpowiedzialne zachowanie piłkarskich fanów. Po ogłoszeniu wyroku rodziny 96 ofiar przeprosił szef policji w South Yorkshire, David Crompton.

W tuszowanie dowodów zaniedbań policji oraz zrzucaniu winy na kibiców uczestniczyła w dużym stopniu ówczesna premier Margaret Thatcher. Bożyszcze głównego nurtu polskiej prawicy

wyrażała zaniepokojenie negatywnymi opiniami na temat działań policji, przyłączając się do kampanii mającej na celu oczerniać fanów „The Reds”.

Na podstawie: PolskaTimes.pl, TheGuardian.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)